

Sygn. akt III AUa 1407/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Naze

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska

del. SSO Anna Rodak (spr.)

Protokolant: st.sekr.sąd. Joanna Sztuka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 listopada 2015 r. w Ł.

sprawy **S. D.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę

na skutek apelacji S. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 13 maja 2015 r. sygn. akt VIII U 3992/14

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi radcy prawnemu M. R. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w drugiej instancji.**

Sygn. akt III AUa 1407/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 czerwca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił S. D. prawa do emerytury. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił 15 - letniego okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Ubezpieczony udowodnił przed organem rentowym 26 lat 2 miesiące i 14 dni stażu sumarycznego. Organ rentowy nie uwzględnił ubezpieczonemu do pracy w warunkach szczególnych okresów: od 1 sierpnia 1973 r. do 31 stycznia 1976 r. w Zakładach (...) na stanowisku brygadzysty, ostatnio na stanowisku ślusarza regeneracji form; od 3 marca 1976 r. do 18 lipca 1979 r. w Zakładach (...) w Z. na stanowisku ślusarza; od 28 września 1979 r. do 29 maja 1990 r. w Zakładach (...) S.A. na stanowisku nastawiacza maszyn, z uwagi na to, że ubezpieczony za powyższe okresy nie przedstawił świadectw wykonywania pracy w szczególnych warunkach, z których jednoznacznie wynikałoby zajmowane przez niego stanowisko przyporządkowane do odpowiedniego zarządzenia resortowego oraz okresy wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wyrokiem z 5 lutego 2013 r. w sprawie o sygnaturze VIII U 2789/12 Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił decyzję ZUS i przyznał S. D. prawo do emerytury poczynając od 30 maja 2012 r.

Orzeczenie to zaskarżył organ rentowy, zarzucając naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. polegające na wydaniu wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i ustalenie prawa do emerytury pomimo nie udokumentowania wymaganego stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji .

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z **dnia 4 grudnia 2013 r.** uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi. W pisemnych motywach Sąd Apelacyjny wskazał, iż zarzut uchybienia przy ustalaniu stanu faktycznego przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. okazał się słuszny, gdyż Sąd I instancji dokonał nie swobodnej lecz dowolnej oceny dowodów, w szczególności w odniesieniu do okresu pracy w (...) i w (...). Jednocześnie Sąd Apelacyjny stwierdził, że w przypadku okresu zatrudnienia w (...) można na gruncie materiału dowodowego, przyjąć iż wnioskodawca pracując jako nastawiacz maszyn rzeczywiście wykonywał pracę w szczególnych warunkach, jednakże w przypadku dwóch pozostałych badanych okresów, dowody oceniane zgodnie z rygorem wynikającym z art. 233 § 1 k.p.c., nie dają podstaw do dokonania takiego ustalenia. Sąd II instancji uznał, iż nie jest wystarczające poprzestanie na oświadczeniu ubezpieczonego, że wykonywał on żeliwne odlewy w (...) i stwierdził, że koniecznym jest zbadanie w jakich proporcjach obciążały wnioskodawcę zadania brygadzysty, a w jakim zwykłego pracownika i czy można jednak zakwalifikować cały okres jego dniówki, jako pracy świadczonej w szczególnych warunkach. Sąd nadto wskazał, że należy zwrócić także uwagę na kwestię stanowiska pracy wymienionego w dziale XIV pod poz. 24. Sąd drugiej instancji podkreślił, że dla rozstrzygnięcia wszystkich tych wątpliwości konieczne jest precyzyjne określenie konkretnych czynności wykonywanych przez wnioskodawcę, a tego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji zabrakło, albowiem nie są wystarczające ogólnikowe stwierdzenia o zatrudnieniu na stanowisku ślusarza regeneracji form (gdyż nie wiadomo co dokładnie to oznacza i z jakim zakresem obowiązków się wiąże), w odlewni i w trudnych warunkach pracy. Ponadto Sąd Apelacyjny podkreślił, że Sąd Okręgowy oparł praktycznie jedynie na zeznaniach wnioskodawcy, które mogą okazać niewystarczające. Podobnie Sąd Apelacyjny wypowiedział się co do okresu zatrudnienia w (...), podnosząc brak jest świadectwa pracy w szczególnych warunkach, podczas gdy ze „zwykłego” świadectwa pracy wynika, że ubezpieczony był zatrudniony jako ślusarz, co wymaga ustalenia przez Sąd Okręgowy w jakich konkretnie miejscach (oddziałach) pracował wnioskodawca, przy jakich maszynach. Sąd II instancji podkreślił, że jest to okoliczność istotna, gdyż np. w angażach z roku 1977 pojawia się adnotacja „wydział socjalny – stadion”, a Sąd I instancji nie wyjaśnił co ona oznacza i czy określa miejsce pracy odwołującego. Ponieważ sam ubezpieczony wskazał, że część napraw była wykonywana w narzędziowni, Sąd Apelacyjny wskazał, na potrzebę wyjaśnienia rozmiaru czasowego wykonywania tych prac w oddzielnym pomieszczeniu, a więc nie na halach produkcyjnych, a tu również Sąd I instancji de facto nie poczynił wystarczających ustaleń. Sąd II instancji podkreślił, iż pogłębienie materiału dowodowego jest istotne również z tego względu, że jedynym dowodem praktycznie były zeznania wnioskodawcy, gdyż świadek A. M. (1) wprost oświadczył, że na temat charakteru pracy ubezpieczonego w tym zakładzie nie ma żadnej wiedzy. Sąd Apelacyjny reasumując poczynione rozważania stwierdził, iż wątpliwości i niejasności dotyczące pracy w (...) i w (...) są na tyle duże, że nie można twierdzić, iż stan faktyczny w tym zakresie został ustalony z dostateczną pewnością i w rozmiarze koniecznym do wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Sąd Apelacyjny w rezultacie uznał za konieczne uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania celem przeprowadzenia postępowania dowodowego od początku, dla dokonania ustaleń faktycznym w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności w przedmiocie rzeczywiście wykonywanych przez wnioskodawcę zadań pracowniczych (jakie one dokładnie były, gdzie były wykonywane i w jakim rozmiarze czasowym). Sąd Apelacyjny mając na uwadze, iż postępowanie cywilne, w tym postępowanie w sprawach z zakresu pracy i ubezpieczeń społecznych, jest kontradiktoryjne i to strony winny dostarczać dowody na wykazanie swych twierdzeń o faktach, jednocześnie zauważył, że odwołujący działał bez fachowego pełnomocnika a przy tym brak wzmianki o pouczeniu w trybie art. 210 § 2 1 k.p.c., co mogło spowodować, że wnioskodawca w toku rozprawy przed Sądem Okręgowym nie zadbał o zgromadzenie dowodów (np. przesłuchanie świadków) w pełnym możliwym zakresie.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy, Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2014r, w sprawie o sygnaturze VIII U 50/14 zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 1 maja 2012 r. , przyznając pełnomocnikowi wnioskodawcy koszty nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od tego wyroku złożył organ rentowy, zarzucając naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. polegające na wydaniu wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i ustalenie prawa do emerytury pomimo nie udokumentowania wymaganego stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji z dnia 11 czerwca 2012 r., ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia **21 października 2014 r.**, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że postępowanie dowodowe w postaci dowodu z zeznań świadka i wnioskodawcy oraz zawartych w aktach sprawy dokumentów dotyczących zatrudnienia wnioskodawcy, jak słusznie podniosła strona skarżąca, nie dawało podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca spełnia przesłankę 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a tym samym spełnia wszystkie przesłanki przyznania mu prawa do przedmiotowego świadczenia.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że zgodnie ze stanowiskiem organu rentowego, zawartym w apelacji, sporny pozostał jedynie okres zatrudnienia wnioskodawcy w Zakładach (...) w Z. od 3.03.1976 r. do 18.07.1979 r. na stanowisku ślusarza jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Nie można bowiem pracy, polegającej na dokonywaniu napraw i obsłudze prasowni, przy braku jakichkolwiek bliższych ustaleń faktycznych w tym zakresie , zakwalifikować , jak słusznie podniósł organ skarżący w apelacji , do pracy wymienionej w wykazie A Dział IV prace w chemii punkt 39 – polegającej na oczyszczaniu albo naprawianiu aparatów lub pojemników (np. cystern , zbiorników) po produktach toksycznych, żrących i parzących oraz prac wewnątrz cystern, kotłów zbiorników, aparatów i kanałów technologicznych. Sąd Apelacyjny podkreślił w uzasadnieniu wyroku, że powszechnie wiadomo, iż na terenie Zakładów (...) w Z. , zajmujących się wytwarzaniem barwników oraz nawet w jego bliskim otoczeniu, panowały szkodliwe dla zdrowia warunki w postaci wycieków , oparów z toksycznych chemikaliów i odczynników , jednakże warunki, panujące w samym zakładzie, nie mogą automatycznie przesądzać kwestii , że wnioskodawca wykonywał przez cały okres zatrudnienia w tych zakładach , prace zaliczane do prac w szczególnych warunkach w oparciu o powołane przepisy. Przede wszystkim należy mieć na uwadze , że praca na stanowisku ślusarza, jako taka, co wynika z analizy załącznika do cyt. rozporządzenia, nie jest zaliczana do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach w żadnej z gałęzi wymienionego w nim przemysłu. Zatem przy ponownym rozpoznaniu sprawy, należy szczegółowo ustalić charakter pracy, wykonywanej przez wnioskodawcę na stanowisku ślusarza, w szczególności jakie urządzenia i maszyny naprawiał, czy były to aparaty, pojemniki, cysterny i zbiorniki po produktach żrących i parzących , czy prace takie wykonywał wewnątrz cystern i kotłów , aparatów do produkcji środków toksycznych, na jakich wydziałach pracował, czy przy bezpośredniej produkcji związanej z oddziaływaniem toksycznych substancji , a w szczególności jakie były to urządzenia i na czym polegała praca wnioskodawcy przy ich obsłudze, gdzie się znajdowały - czy na halach produkcyjnych i do czego służyły .

Sąd Apelacyjny przypomniał, że ciężar udowodnienia powyższej kwestii, zgodnie z art. 6 k.c, spoczywa na wnioskodawcy, który w niniejszej sprawie jest reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, który również powinien dokładnie wskazać wyliczony okres pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy po ponownym rozpoznaniu sprawy, zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 maja 2014 r. oddalił odwołanie skarżącego od przedmiotowej decyzji oraz przyznał i nakazał wypłacić z funduszu Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi, radcy prawnemu M. R., kwotę 221,40 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało poprzedzone następującymi ustaleniami faktycznymi:

S. D., urodził się (...), ma wykształcenie zawodowe, z zawodu wyuczonego jest piekarzem .

Wnioskodawca, w dniu 30 maja 2012 r. złożył wniosek o emeryturę , oświadczając w nim, że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Odwołujący udokumentował bezspornie przed organem rentowym ponad 25 lat ogólnego stażu pracy (26 lat, 2 miesiące i 14 dni).

Od 1 sierpnia 1973 r. do 31 stycznia 1976 r. S. D. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Zakładach (...) w P. na stanowisku ustawiacza brygadzisty, a ostatnio na stanowisku ślusarza regeneracji form. Wnioskodawca pracował w w/w Zakładach na odlewni, gdzie panowały szkodliwe warunki pracy, albowiem praca odbywała się w zapyleniu, w sadzy, przy udziale chemikaliów dodawanych do odlewów, w bardzo wysokiej temperaturze. Na odlewni robiono odlewy do samochodów Kamaz i F. – silników, układów hamulcowych. Na oddział odlewni żeliwa przywożone były bloki i wykonywano odlewy, a praca przypominała pracę w hucie. Wnioskodawca przez cały czas zajmował się wykonywaniem odlewów. Wykonywał tą pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy także, gdy był zatrudniony na stanowisku brygadzisty. Jako brygadzista miał swój kantorek, w którym wykonywał czynności związane z powierzoną funkcją brygadzisty wyłącznie wtedy, gdy była taka potrzeba, a miało to miejsce co najwyżej raz w tygodniu i trwało ok. 15 minut. W szczególności praca odwołującego polegała na obsłudze pras, obrabianiu materiałów wyjętych z formy, obsłudze rozlewni. Po wykonaniu odlew musiał ostygnąć, a następnie wymagał rozebrania i oszlifowania. Praca skarżącego w całym badanym okresie zatrudnienia w Zakładach (...) w P. polegała na tym, że stale oczyszczał i szlifował odlewy oraz obsługiwał formy. Wnioskodawca otrzymywał w spornym okresie zatrudnienia w w/w Zakładach posiłki regeneracyjne.

W okresie od 28 września 1979 r. do 29 maja 1990 r. wnioskodawca był zatrudniony w Zakładach (...) S.A. w Ł. na stanowisku nastawiacza maszyn. Wnioskodawca pracował na tkalni, była to praca w dużym kurzu, zapyleniu i hałasie, pracownicy nosili specjalne wkładki do uszu. Na tkalni przerabiano bawełnę. Wnioskodawca jako nastawiacz maszyn – uruchamiał krosna, dbał o prawidłową pracę maszyn, czyścił je, smarował, zakładał osnowy, zmieniał i odwoził bele materiałowe, przez osiem godzin był stale obecny na hali przy maszynach. Na hali było 128 maszyn, na zmianie pracowało dwóch nastawiaczy. Wnioskodawca pracował na dwie zmiany.

W okresie od 3 marca 1976 r. do 18 lipca 1979 r. wnioskodawca był zatrudniony w Zakładach (...) w Z. na stanowisku ślusarza. Zakłady (...) były zakładami chemicznymi, wytwarzającymi barwniki, o różnym składzie chemicznym. Barwniki będące składnikami farb, nie zawsze były toksyczne. Owszem także i takie były np. barwniki nieorganiczne – pigmenty, ale wytwarzane były także barwniki organiczne , rozpuszczalne w wodzie, nie toksyczne, nie żrące, nie parzące - są to okoliczność znane Sądowi notoryjnie przy okazji innych spraw dotyczących zatrudnienia w Zakładach (...) w Z. .

Zgodnie z umową o pracę z dnia 3.03.1976r. wnioskodawca został zatrudniony na stanowisku ślusarza na Wydziale Socjalnym / S./ .

Zgodnie z angażami z dnia 29 września 1977 r. , 14 października 1977 r., 1 lipca 1979 r. oraz kartami obiegowymi zmian z początku zatrudnienia i z końca zatrudnienia wnioskodawca od początku zatrudnienia tj. od dnia 3.03.1976 r. do końca zatrudnienia tj. do 18.07.1979 r. pracował w Wydziale Socjalnym / S./ . Każdorazowo w dokumentacji pracowniczej, podkreślano miejsce - S. - poprzez ujęcie tego słowa w nawias , lub po myślniku .

Stadion lodowy działał aktywnie - jako sztuczne lodowisko, od listopada do marca następnego roku. Wnioskodawca na lodowisku wykonywał bieżące naprawy sprzętu, dolewał płynu do mrożenia, zapewniając działanie agregatów do wytwarzaniu lodu.

Wnioskodawca wykonywał prace korzystając z maski i rękawic .

Sąd Okręgowy powyższych ustaleń stanu faktycznego sprawy dokonał na podstawie załączonych do akt dokumentów z okresu pracy w Zakładach (...) w P., w Zakładach (...) w Z. oraz w Zakładach (...) S.A. w Ł., uznając je za wiarygodne. Sąd Okręgowy, na obecnym etapie postępowania w sprawie, w oparciu o konstatację Sądu Apelacyjnego, stwierdził że sporny w sprawie jest jedynie okres zatrudnienia wnioskodawcy w Zakładach (...) w Z. od 3.03.1976 r. do 18.07.1979 r. na stanowisku ślusarz.

Okresy pracy w Zakładach (...) w P., w Zakładach (...) S.A. w Ł., Sąd Okręgowy uznał za bezsporne.

Ustalając stan faktyczny związany z zatrudnieniem wnioskodawcy w Zakładach (...), Sąd oparł się na aktach osobowych, załączonych do akt sprawy, zeznaniach wnioskodawcy, częściowo jedynie na zeznaniach świadka A. M. (2), stwierdzając, iż pomimo, że świadek składał zeznania trzykrotnie, to konsekwentnie i jednoznacznie zeznał przez Sądem, iż nie pamięta ani okresów pracy wnioskodawcy w (...) ani rodzaju, charakteru i miejsca wykonywanych czynności.

Wobec powyższej treści zeznań świadka A. M., Sąd stwierdził, że jego zeznania, w zakresie charakteru pracy skarżącego w Zakładach (...), nie pozwalają w sposób jednoznaczny ustalić charakteru pracy wnioskodawcy, ani wymiaru czasu przeznaczanego na wykonywanie czynności objętych dyspozycją przepisu z pozycji 39 Działu IV cyt. Zarządzenia. Sąd mając na uwadze właśnie stanowisko wnioskodawcy – ślusarz, dał wiarę jego zeznaniom, że wykonywał on wśród innych czynności, także prace polegające na czyszczeniu albo naprawianiu aparatów i pojemników (np. cystern, zbiorników itp.) po produktach toksycznych, żrących i parzących oraz prace wewnątrz cystern, kotłów gdyż – taki, nieprecyzyjnie określony wymiar czasu pracy, w którym wykonywał te czynności wynika – wprost z zeznań wnioskodawcy, co oczywiście jest świadectwem uczciwego stosunku do własnych zeznań i ich treści. Wnioskodawca opisał w zeznaniach, zgodnie z poleceniami zawartymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego, wykonywane przez siebie czynności, i wśród nich są te - wskazane w dyspozycji cytowanej poz. 39, Działu IV ale, co sam zeznał wnioskodawca, wykonywał on – nie tylko takie czynności, ale także inne, podkreślając w zeznaniach, składanych przed każdym składem orzekającym, że w praktyce pracowniczej wykonywał wszystkie czynności w Zakładzie (...) / cyt. zeznań „na zakładzie robiłem wszystko – zeznanie wnioskodawcy k. 203 /, zatem te objęte dyspozycją cytowanego przepisu, nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd bardzo wnikliwie przeanalizował zeznania wnioskodawcy odnośnie czynności wykonywanych przez niego na S. i w tej kwestii nie dał wiary wersji przedstawionej przez wnioskodawcę, że na lodowisku był raz, może dwa razy w miesiącu przez jeden dzień, gdyż są sprzeczne w wersją przedstawioną w zeznaniach składanych w poprzednich postępowaniach. Nadto okres od listopada do marca każdego roku od 1976 do 1979r., nie może być zaliczony do prac w szczególnych warunkach, nawet jeśli po wykonaniu czynności na lodowisku wnioskodawca powracał na miejsce pracy w Wydziale Socjalnym bo i tam nie wykonywał – czynności stale i w pełnym wymiarze czasu pracy - polegających tylko na czyszczeniu albo naprawianiu aparatów i pojemników (np. cystern, zbiorników itp.) po produktach toksycznych, żrących i parzących oraz prace wewnątrz cystern, kotłów. Wprawdzie wykonywał także takie prace gdyż spawał (nie posiadając uprawnień spawacza – taśmociągów), wymieniał uszkodzone części w prasowniach, wykonywał izolację rur – otuliną, sprzątał swoje stanowisko pracy, ale jak sam przyznał nie często.

Sąd analizując zeznania wnioskodawcy odnośnie jego pracy w Zakładach (...) dał wiarę jego zeznaniom w części stwierdzającej, że faktycznie wykonywał różne czynności, w tym także przy naprawie cystern, kotłów ale nie w sposób stały. Wnioskodawca jak zeznał – trzeci raz to czyniąc, po zapoznaniu się z uzasadnieniem wyroków Sądu Apelacyjnego - wykonywał prace wewnątrz cystern i kotłów, miał kontakt z pojemnikami, cysternami, zbiornikami po produktach żrących i parzących, czyścił druciana szczotką pojemniki, w których uprzednio znajdowały się farby, ale nie potrafił podać ich nazw i składu, nie pamiętał czy składniki farb były żrące, parzące, toksyczne, nadto kontakt z tymi chemikaliami nie wypełniał całego czasu pracy. Wnioskodawca jak wynika z jego zeznań wykonywał także prace w prasowniach czyli podgrzewanych zbiornikach, które ulegały ruchowi obrotowemu, i w których następowało suszenie barwników. Wymieniał uszkodzone części w tych prasowniach, ale nie wskazał ani jakie części wymieniał, ani jakie konkretnie czynności naprawcze, korekcyjne czy też konserwacyjne wykonywał. Prasownie znajdowały się ma halach produkcyjnych, ale na polecenie kierownika Wydziału, w przypadku awarii określonego urządzenia, wnioskodawca

zabierał je do warsztatu naprawczego gdzie naprawy dokonywały wyspecjalizowane grupy pracowników, a nie wnioskodawca.

Wnioskodawca wykonywał także prace naprawcze na lodowisku (stadionie) w okresie od listopada do marca następnego roku, dolewał płynów do mrożenia, aby zapewnić aktywność trzem agregatom obecnym na stadionie.

Wnioskodawca, jak zeznał na obecnym etapie postępowania, na lodowisku bywał raz, być może dwa razy w miesiącu przez 1 dzień. Natomiast ze stanu faktycznego, ustalonego przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniach wyroków z dnia 5.02.2013 r. i 16.04.2014r. wynika, że wnioskodawca był oddelegowywany na teren lodowiska czyli stadionu lodowego na okres 4 miesięcy w roku. Okoliczności tej wnioskodawca nie kwestionował w toku postępowania sądowego, ani w pierwszej, ani w drugiej instancji. Obecne zeznania wnioskodawcy w odniesieniu do okresów, w których następuje konserwacja urządzeń na stadionie lodowym jest sprzeczna z doświadczeniem zawodowym i logiką, racjonalną oceną rzeczywistości, dlatego Sąd nie dał wiary wnioskodawcy w tym zakresie.

W konkluzji powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie nie jest uzasadnione.

Sąd wskazał, iż zgodnie z art. 184 ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2009, Nr 153, poz. 1227 z późniejszymi zmianami), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: **1)** okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz **2)** okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Zgodnie z ust 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Zgodnie z § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudniania” uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia. Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn; ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Powołany wykaz wskazuje wszystkie te prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego.

W świetle § 2 ust. 1 i 2 tegoż rozporządzenia oraz zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przy czym powyższe okoliczności pracownik jest obowiązany udowodnić (por. wyrok SN z 15.12.1997 r. II UKN 417/97 – (...) i US (...) i wyrok SN z 15.11.2000 r. II UKN 39/00 Prok. i Prawo (...)).

W przedmiotowym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości fakt, iż wnioskodawca spełnia przesłanki ustawowe co do wieku oraz stazu okresów składkowych i nieskładkowych.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca nie spełnia jednak warunku posiadania 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy, w toku postępowania sądowego, uwzględnił pracę wnioskodawcy w warunkach szczególnych w okresach: od 1 sierpnia 1973 r. do 31 stycznia 1976 r. w Zakładach (...) na stanowisku brygadzysty, ostatnio na stanowisku ślusarza regeneracji form, od 28 września 1979 r. do 29 maja 1990 r. w Zakładach (...) S.A. na stanowisku nastawiacza maszyn.

Spornym nadal pozostał okres zatrudnienia od 3 marca 1976 r. do 18 lipca 1979 r. w Zakładach (...) w Z. na stanowisku ślusarza.

Sąd Okręgowy wskazał, iż jak wynika z analizy treści wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 8, poz. 43 ze zm.), w dziale IV w chemii, wymienione pod poz. 39 są prace : oczyszczanie albo naprawianie aparatów lub pojemników (cystern, zbiorników itp.) po produktach toksycznych, żrących i parzących oraz prace wewnątrz cystern, kotłów, zbiorników, aparatów i kanałów technologicznych. Natomiast treść zarządzenia Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z 7 lipca 1987 r. wskazuje, że w wykazie A w dziale IV wymienione są prace w chemii, a w pkt 39 wymienione są prace oczyszczanie albo naprawianie aparatów lub pojemników, pod poz. 8 ślusarz.

W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zachowanych z tego spornego okresu zatrudnienia dokumentów pracowniczych, zeznań świadka A. M. (1) i wnioskodawcy, nie pozwalają na stwierdzenie, że wnioskodawca w spornym okresie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy - prace na stanowisku: ślusarza przy czynnościach polegających na oczyszczaniu albo naprawianiu aparatów lub pojemników po produktach toksycznych, żrących i parzących oraz prace wewnątrz cystern, kotłów, zbiorników, aparatów i kanałów technologicznych. Z analizy materiału dowodowego wynika bowiem, że w Zakładach (...) wnioskodawca faktycznie wykonywał różne czynności , w tym także przy naprawie cystern, kotłów, przy spawaniu taśmociągów, miał kontakt z pojemnikami, cysternami, zbiornikami po produktach żrących i parzących , ale tego rodzaju prac nie wykonywał w sposób stały.

W konkluzji Sąd Okręgowy uznał, iż skoro wnioskodawca, nie wykazał, iż w spornym okresie pracy w Zakładach (...) w Z. tj. w okresie od 3 marca 1976r. do 18 lipca 1979r., wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, jego odwołanie, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. podlegało oddaleniu .

Sąd Okręgowy przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Łodzi tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu wnioskodawcy kwotę 221,40 zł z VAT w oparciu o § 15 w zw. z § 12 ust. 2 i § 2 ust. 3 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 [rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za drugą instancję] rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Apelację od przedmiotowego wyroku wniósł, przez swego pełnomocnika, ubezpieczony zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa :

art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że ubezpieczony nie spełnia przesłanki wykonywania 15 lat pracy w warunkach szczególnych, podczas gdy ubezpieczony posiada wymagany tym przepisem staż pracy;

§ 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że ubezpieczony w (...) nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach;

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 §1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uczynienie jej dowolną, a w konsekwencji uznanie, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie, że wnioskodawca w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szkodliwych warunkach.

W konkluzji powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto skarżący wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W. K., na okoliczność rodzaju, miejsca oraz warunków pracy ubezpieczonego w (...), wskazując, iż kontakt ze świadkiem udało się nawiązać dopiero po wydaniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny przeprowadził dowód z zeznań wnioskowanego świadka i ustalił, iż w (...) w Z. były Wydziały tzw. trujące i Wydziały Socjalne tzw. nietrujące. Lodowisko, znajdujące się na S. było czynne cały czas, za wyjątkiem miesięcy letnich. Do jego mrożeniu wykorzystywano substancję trującą – amoniak.

W pozostałej części zeznania świadka Sąd Apelacyjny pominął, gdyż były one nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Świadek zenał bowiem, iż znał wnioskodawcę, gdyż spotykali się w drodze do pracy, że widywał go również na S. B., na którym bywał często, gdyż był sportowcem i uczęszczał na treningi. Nie wiedział natomiast jakie prace wnioskodawca wykonywał na S. jak i na Oddziałach, bo go nigdy przy pracy nie widział, nie wiedział także jak często wnioskodawca pracował na S..

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew wywodom apelacji, Sąd pierwszej instancji wydał trafne rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy i treści obowiązujących i powołanych w uzasadnieniu wyroku, przepisach prawa materialnego.

Zgodnie z treścią art. 184 ustawy emeryturach i rentach z FUS ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1)** okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2)** okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Zgodnie zaś z treścią § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Pracą w warunkach szczególnych jest przy tym praca świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach wskazanych w załączniku A do rozporządzenia z 7.02.1983r. (§ 1 i § 2 rozporządzenia).

Sporny w przedmiotowej sprawie pozostał jedynie okres zatrudnienia wnioskodawcy w Zakładach (...) w Z. od 3.03.1976 r. do 18.07.1979 r. na stanowisku ślusarza jako okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

W wyniku analizy materiału dowodowego sprawy, Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy uznał, iż brak jest podstaw do zaliczenia wnioskodawcy do okresów pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, powyższego okresu zatrudnienia.

Przy rozważaniu charakteru zatrudnienia wnioskodawcy w spornym okresie podkreślenia wymaga, że rozporządzenie zawierające przepisy, przynależne do systemu prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter bezwzględnie obowiązujący i muszą być wykładane zgodnie z celem instytucji emerytury w obniżonym wieku, która jest przywilejem stanowiącym odstępstwo od ogólnych regulacji zawartych w przepisie art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (patrz: SN wyrok z 6 marca 2007 roku, (...) 287/06). Przy czym we wskazanym rozporządzeniu znajduje się także § 2 ust. 1, zgodnie z którym okresami uprawniającymi do nabycia emerytury w obniżonym wieku są tylko takie okresy wykonywania pracy w szczególnych warunkach, w których praca ta jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Wskazany przepis należy rozumieć tak, że pracą w szczególnych warunkach jest jedynie praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli taka była norma czasu pracy dla danego stanowiska) z tym, że powyższego charakteru pracy nie niweczą jedynie krótkotrwałe nieobecności na stanowisku pracy wymuszone technologią pracy na danym stanowisku.

W odniesieniu do zarzutów apelacji w zakresie wadliwej oceny zebranego materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny uznaje je za niezasadne.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266). Ramy swobodnej oceny dowodów są określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 328 § 2 k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji, i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego dokonana, przez Sąd Okręgowy, ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego, jest wbrew twierdzeniom apelującego, prawidłowa, a zarzuty skarżącego sprowadzają się jedynie do gołosłownej polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji i interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd.

Sąd Okręgowy przeprowadził bardzo dokładną i wnikliwą analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań wnioskodawcy świadka A. M. (1), jak również złożonej do akt dokumentacji i prawidłowo przyjął, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, iż wnioskodawca w spornym okresie wykonywał pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów cyt. wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w wymiarze co najmniej 15 lat.

Jak wskazano wyżej, prawo do emerytury w obniżonym wieku, stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego, w związku z tym nie można poprzestać tylko na uprawdopodobnieniu wykonywania pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, lecz konieczne jest udowodnienie, a temu służą przede wszystkim dokumenty.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż wnioskodawca nie legitymuje się świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach, a ze „zwykłego” świadectwa pracy wynika, iż był zatrudniony jako ślusarz. Praca na tym stanowisku nie jest zaliczana do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach w żadnej z gałęzi przemysłu

wymienionej w załączniku A do w/w rozporządzenia. Aby można było pracę tę zaliczyć do wykonywanej w szczególnych warunkach, należało wyjaśnić charakter tej pracy, na czym ona polegała i gdzie była wykonywana.

Nadto zgodnie z dokumentami znajdującymi się w aktach osobowych między innymi: umową o pracę, angażami oraz kartami obiegowymi, wnioskodawca przez cały okres zatrudnienia w (...). pracował w Wydziale Socjalnym / S./. Wydział ten jak wynika z uzupełniającego postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd Apelacyjny był tzw. Wydziałem nietoksycznym czyli Wydziałem, na którym nie było substancji toksycznych. Z dokumentów tych wynika również, iż miejscem pracy wnioskodawcy był S., na którym znajdowało się sztuczne lodowisko. Wbrew zarzutom apelacji materiał dowodowy sprawy nie pozwala na przyjęcie, iż wnioskodawca jedynie sporadycznie oddelegowany był do pracy na lodowisku i, że wykonywanie, celem dokonania określonych napraw i to tylko przez 4 miesiące w roku, oraz, iż wykonywanie napraw na tym obiekcie zajmowało ubezpieczonemu zaledwie kilka dni. Gdyby w istocie tak było, że wnioskodawca tylko incydentalnie i tylko przez 4 miesiące w roku wykonywał prace naprawcze na S., pracodawca w dokumentach pracowniczych nie wskazywałby S. jako miejsca świadczenia pracy przez ubezpieczonego. Twierdzeniom apelującego, iż okres, w którym wnioskodawca wykonywał prace naprawcze na lodowisku trwał zaledwie 4 miesiące stoi w sprzeczności z materiałem sprawy, w tym z zeznaniami zarówno świadka A. M., który podobnie jak ubezpieczony wykonywał prace na stadionie, jak i świadka W. K., który z racji tego, że uprawiał sport, często był na stadionie. Zeznania tych świadków pozwalają na przyjęcie, iż lodowisko, które znajdowało się na stadionie, funkcjonowało co najmniej od listopada do marca, tym bardziej, iż przy Zakładach działał zespół hokejowy, który brał udział w rozgrywkach hokeja. Nadto z doświadczenia życiowego wiadomo, iż przed przystąpieniem do sezonu, jak i po jego zakończeniu, aparatura działająca na lodowisku, wymagała napraw i czynności konserwujących, a tym obok uzupełniania płynu do mrożenia (amoniaku), zajmował się z racji swoich obowiązków ubezpieczony. Znamioną jest również okoliczność, iż świadek W. K., którego miejsce pracy znajdowało się wewnątrz Zakładu, na Oddziale BK, nigdy nie widział wnioskodawcy na terenie Zakładu, natomiast widywał go na S., na który uczęszczał często z racji treningów, które odbywał jako sportowiec. Te okoliczności w ocenie Sądu Apelacyjnego przemawiają za przyjęciem, iż głównym miejscem pracy wykonywanej przez ubezpieczonego, przynajmniej w miesiącach od listopada do marca, był S., na którym zajmował się on aparaturą do mrożenia lodu, uzupełnianiem płynów do mrożenia, bieżącymi naprawami tej aparatury, a także jej konserwacją.

W sposób uprawniony również Sąd I instancji uznał, iż wnioskodawca nie udowodnił, iż w pozostałym okresie, kiedy nie pracował na S., wykonywał stale i w pełnym wymiarze prace zaliczane do prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Stosownie do treści wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. 8, poz. 43 ze zm.), w dziale IV w chemii, wymienione pod poz. 39 są prace: oczyszczanie albo naprawianie aparatów lub pojemników (cystern, zbiorników itp.) po produktach toksycznych, żrących i parzących oraz prace wewnątrz cystern, kotłów, zbiorników, aparatów i kanałów technologicznych. Natomiast treść zarządzenia Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z 7 lipca 1987 r. wskazuje, że w wykazie A w dziale IV wymienione są prace w chemii, a w pkt 39 wymienione są prace oczyszczanie albo naprawianie aparatów lub pojemników, pod poz. 8 ślusarz.

Podnieść należy, iż powszechnie wiadomo, że na terenie Zakładów (...) w Z., zajmujących się wytwarzaniem barwników oraz nawet w jego bliskim otoczeniu, panowały szkodliwe dla zdrowia warunki w postaci wycieków, oparów z toksycznych chemikaliów i odczynników, jednakże warunki, panujące w samym zakładzie, nie mogą automatycznie przesądzać kwestii, że wnioskodawca wykonywał przez cały okres zatrudnienia w tych zakładach, prace zaliczane do prac w szczególnych warunkach w oparciu o powołane przepisy. Przede wszystkim należy mieć na uwadze, że praca na stanowisku ślusarza, jako taka, co wynika z analizy załącznika do cyt. rozporządzenia, nie jest zaliczana do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach w żadnej z gałęzi wymienionego w nim przemysłu. Zatem apelujący, na którym, stosownie do treści art. 6 kc, spoczywał ciężar udowodnienia, okoliczności z których wywodzi skutki prawne, winien wykazać jaki charakter miała praca, wykonywana przez wnioskodawcę na stanowisku ślusarza, w szczególności jakie urządzenia i maszyny naprawiał, czy były to aparaty, pojemniki, cysterny i zbiorniki

po produktach żrących i parzących , czy prace takie wykonywał wewnątrz cystern i kotłów , aparatów do produkcji środków toksycznych, na jakich wydziałach pracował, czy przy bezpośredniej produkcji związanej z oddziaływaniem toksycznych substancji , a w szczególności co to były za urządzenia i na czym polegała praca wnioskodawcy przy ich obsłudze, gdzie się znajdowały - czy na halach produkcyjnych i do czego służyły .

Zasadnie Sąd Okręgowy uznał, iż powyższemu obowiązkowi skarżący nie sprostał. Wskazać należy, iż powołani przez ubezpieczonego świadkowie, na okoliczność charakteru czynności wykonywanych przez skarżącego w okresie spornego zatrudnienia, okazały się nieprzydatne. Świadkowie bowiem nie widzieli wnioskodawcy na terenie Zakładu pracy, oprócz S., nie widywali go przy pracy i nie dysponowali wiedzą jakie konkretnie czynności wykonywał. Również jak to prawidłowo ocenił Sąd I instancji, zeznania samego wnioskodawcy nie pozwalały na przyjęcie, iż wówczas kiedy nie wykonywał pracy na S., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał tylko i wyłącznie te czynności, które mogą być uznane za prace, wymieniane w Dziale IV pod poz. 39 załącznika A wyżej cytowanego rozporządzenia.

Materiał dowodowy pozwala jak słusznie ocenił to Sąd Okręgowy, że ubezpieczony faktycznie wykonywał różne czynności, w tym także przy naprawie cystern, kotłów, w tym również wewnątrz tych urządzeń, miał kontakt z pojemnikami, cysternami, zbiornikami po produktach żrących i parzących, czyścił druciana szczotką pojemniki, w których uprzednio znajdowały się farby, ale nie wykazał, iż farby te zawierały składniki żrące, parzące, toksyczne, nadto, iż kontakt z tymi chemikaliami wypełniał cały czas jego pracy. Wnioskodawca jak wynika z jego zeznań wykonywał także prace w prasowniach czyli podgrzewanych zbiornikach, które ulegały ruchowi obrotowemu, i w których następowało suszenie barwników. Wymieniał uszkodzone części w tych prasowniach, ale nie wskazał ani jakie części wymieniał, ani jakie konkretnie czynności naprawcze, korekcyjne czy też konserwacyjne wykonywał. Prasownie znajdowały się na halach produkcyjnych, ale na polecenie kierownika Wydziału, w przypadku awarii określonego urządzenia, wnioskodawca zabierał je do warsztatu naprawczego gdzie naprawy dokonywały wyspecjalizowane grupy pracowników, a nie wnioskodawca.

W konkluzji powyższego uznać należy, iż Sąd I instancji w sposób uprawniony uznał, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie pozwala na przyjęcie, że wnioskodawca w ramach obowiązującej go dziennej normy czasu pracy wykonywał oprócz prac, które szkodliwie oddziaływały na jego organizm, także prace, które takiego charakteru nie miały. Stałe wykonywanie prac w szczególnych warunkach, w pełnym wymiarze czasu pracy stanowi zaś niezbędny warunek do zaliczenia danego okresu pracy do pracy w warunkach szczególnych.

Skoro zatem wnioskodawca nie wykazał, iż legitymuje się 15 letnim okresem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, trafnie Sąd Okręgowy uznał, iż nie przysługuje mu prawo do emerytury , o której mowa w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu, Sąd orzekł w oparciu o § 15 w zw. z § 12 ust. 2 i § 2 ust. 3 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).-